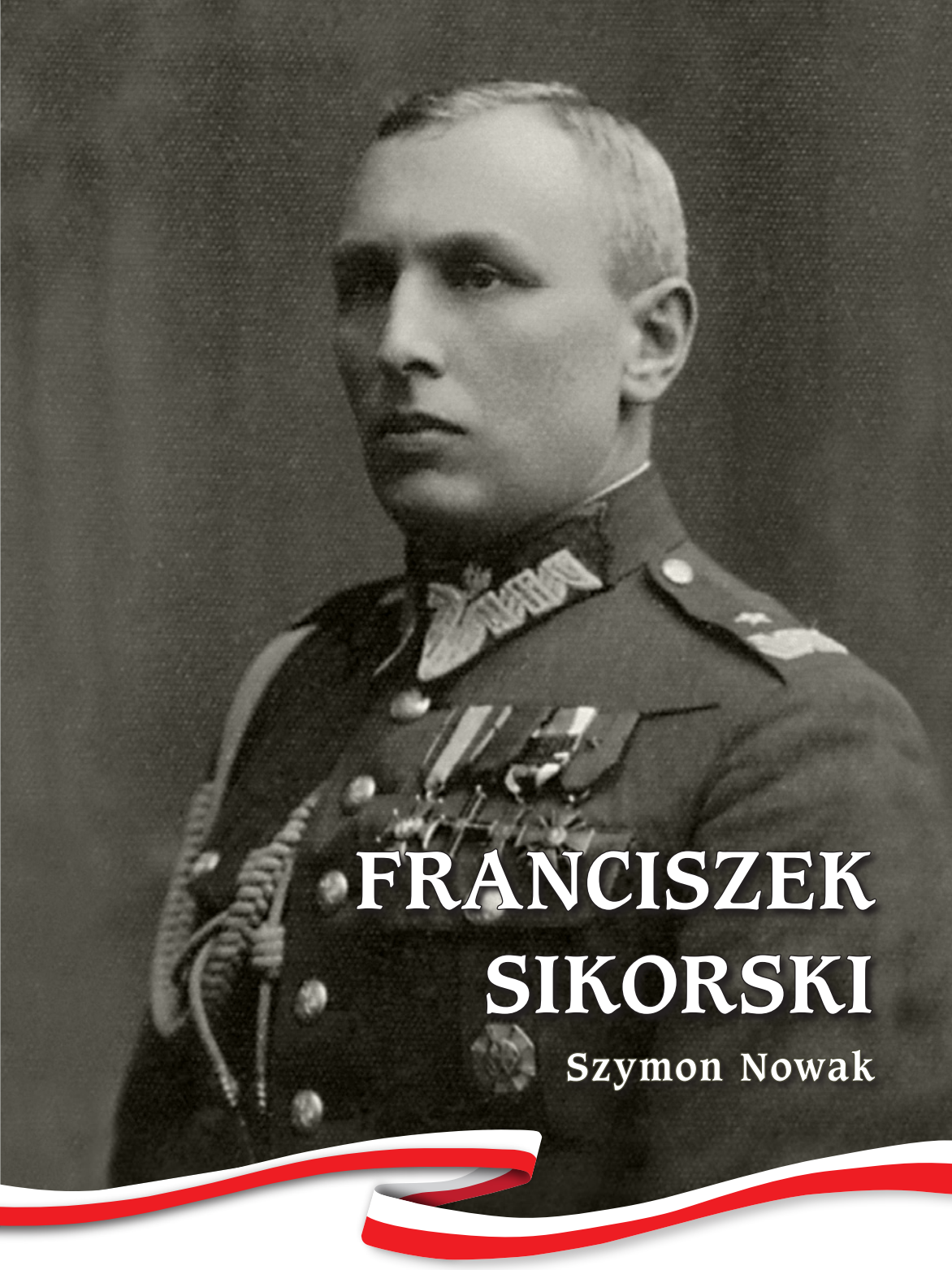

FRANCISZEK SIKORSKI

Szymon Nowak

BOHATEROWIE NIEPODLEGŁEJ

INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

FRANCISZEK SIKORSKI

Szymon Nowak

BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ

Generał brygady Franciszek Sikorski (Zbiory rodziny Sikorskich)

FRANCISZEK SIKORSKI

1889–1940

Zapewne wszyscy w Polsce słyszeli o gen. Władysławie Sikorskim, dowódcy armii polskiej podczas wojny bolszewickiej, premierze kraju i Naczelnym Wodzu Polskich Sił Zbrojnych. Jednak mało kto wie, kim był związany ze Lwowem i z Siedlcami gen. Franciszek Sikorski. O tym, że nie była to postać całkowicie anonimowa w dziejach Polski i walki o niepodległość II Rzeczypospolitej, może świadczyć fakt uhonorowania Franciszka Sikorskiego w okresie międzywojennym licznymi odznaczeniami wojskowymi za bohaterskie czyny na polu walki oraz orderami państwowymi. Generał Sikorski otrzymał m.in. Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych (czterokrotnie). We wniosku o nadanie Franciszkowi Sikorskiemu Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski w lutym 1930 r. w uzasadnieniu zapisano:

Franciszek Sikorski (stoi) z bratem Adamem, około 1902 r. (Zbiory rodziny Sikorskich)

Gen[erał] bryg[ady] Sikorski Franciszek Józef, oficer legionowy o wybitnych zdolnościach organizacyjnych i bojowych, wyróżnił się wybitnymi zasługami w walkach legionowych. Delegowany z ramienia POW do organizowania oddziałów polskich na południu Rosji wywiązuje się znakomicie z poruczonych mu zadań. Organizuje oddziały, wchodzące w skład dywizji gen. Żeligowskiego. Wymieniony wielce się zasłużył w walkach oddziałów polskich z bolszewikami na Kubaniu. Po przybyciu do Polski uczestniczy w walkach frontowych, kładąc podwaliny pod ugruntowanie niepodległości polskiej.

Rodzina, nauka, konspiracja

Franciszek Józef Sikorski urodził się 4 października 1889 r. we Lwowie jako najmłodsze dziecko lekarza weterynarii Narcyza Sikorskiego i Adeli z d. Małuszyńskiej. Starszym rodzeństwem Franciszka był brat Adam Marian (ur. 1886 r.) i siostra Helena (zwana Luni, ur. 1887 r.). Rodzina

Franciszek Sikorski (Zbiory rodziny Sikorskich)

Sikorskich mieszkała w dworku Małuszyńskich przy ul. Zielonej 82 na południowo-wschodnim przedmieściu Lwowa. W domu rodzinnym panował duch polskiego patriotyzmu, dzieci wyrosły w wierze rzymskokatolickiej i wychowały się na literaturze romantycznej. Według wspomnień siostry Franciszka, Heleny, zajęty sprawami weterynarii i polityki ojciec niewiele miał czasu dla rodziny. Skromna i pełna dobroci matka często pomagała najuboższym, wspomagała niezamożną rodzinę, a w jej mieszkaniu zawsze znalazło się miejsce dla biednego dziecka z sąsiedztwa.

Kiedy przedwcześnie zmarli oboje rodzice – Narcyz w 1902, natomiast Adela w 1907 r. – opiekę nad rodzeństwem Sikorskich przejęła siostra matki – Maria Małuszyńska, późniejsza żona Józefa Zulaufa. Franciszek Sikorski uczył się w gimnazjum w Tarnowie i we Lwowie, a następnie kontynuował edukację w szkole realnej w Krakowie, gdzie zdał egzamin maturalny. Przez rok studiował na Politechnice Lwowskiej, a kolejne pięć semestrów spędził na Uniwersytecie Lwowskim jako słuchacz Wydziału Filozoficznego.

To właśnie na studiach we Lwowie ukształtowane już w ognisku domowym patriotyzm i duch narodowy młodego Polaka ujawniły się ze zdwojoną siłą. W maju 1909 r. Franciszek wstąpił do Związku Walki Czynnej, tajnej organizacji wojskowej założonej przez Kazimierza Sosnkowskiego. W jej szeregach aktywni byli również brat Adam Sikorski, syn Zulaufów – Juliusz oraz Tadeusz Terlecki – narzeczony, a później mąż siostry, Heleny Sikorskiej. Wkrótce cała czwórka znalazła się w Związku Strzeleckim, a skoligaconą grupkę nazywano familią. Franciszek Sikorski w tajnych organizacjach używał pseudonimów „Grzegorz" i „Franek". Skromny początkowo ZS wkrótce przeistoczył się w poważną organizację wojskową, przysposabiającą konspiratorów do walnej rozprawy o wolną Polskę. W podziemiu funkcjonowały między innymi trzystopniowe kursy wojskowe (niższy, średni i wyższy), na któ-

Zdjęcie familii z okresu działalności w Związku Walki Czynnej. Od lewej: Franciszek Sikorski „Grzegorz", Tadeusz Terlecki „Andrzej", Adam Sikorski „Chemik" i Juliusz Zulauf „Dobiegł" (Zbiory rodziny Sikorskich)

rych kształcono żołnierzy, przyszłych oficerów armii polskiej. Kursy oprócz szkolenia typowo wojskowego obejmowały także zajęcia z historii wojskowości, historii politycznej oraz działalności konspiracyjnej. Franciszek Sikorski ukończył wszystkie poziomy kursów wojskowych ZS i w 1912 r. po zdaniu egzaminu oficerskiego został mianowany podporucznikiem.

W tym czasie zdarzało się, że częstymi gośćmi w dworku Sikorskich przy ul. Zielonej we Lwowie byli Józef Piłsudski i Kazimierz Sosnkowski. Nic więc dziwnego, że wśród familii Piłsudski od początku był otoczony wielkim szacunkiem i uwielbieniem.

W legionowych czwartakach

Zanim jeszcze wybuchła wielka wojna, na przełomie 1913 i 1914 r. Franciszek Sikorski zgłosił się na ochotnika do austriackiej szkoły oficerskiej 30. pp. Nie skończył jej z powodów zdrowotnych (przepuklina pachwinowa) i po pół roku jako inwalida został zwolniony do cywila. Kiedy jednak latem 1914 r. w Krakowie Józef Piłsudski organizował pierwsze oddziały Legionów Polskich, nasz bohater nie wahał się ani chwili i bez zwłoki się stawił. We wrześniu został mianowany dowódcą 11. kompanii w III batalionie (dowódca kpt. Kazimierz Fabrycy) 2. pp (płk Zygmunt Zieliński). W tym samym miesiącu otrzymał też awans na stopień porucznika.

W związku z ciężką sytuacją wojsk austro-węgierskich na froncie karpackim w rejon Karpat Wschodnich skierowano również część oddziałów legionowych. W ten sposób w rejonie Dolhy i Huszt znaleźli się żołnierze z 2. i .3 pp Legionów Polskich, przetransportowani w to miejsce na początku października 1914 r. Oddziały legionowe miały za zadanie bronić przejść na przełęczach górskich. Kompania dowodzona przez por. Sikorskiego operowała w rejonie wsi Sucha Bronka i grzbietu górskiego Kuk. Wraz z nadchodzącą zimą rozpoczął się dla żołnierzy polskich ciężki okres służby patrolowej, walk pozycyjnych i batalii pod Mołotkowem, Jaworowem, Cokołówką, Ujściem Ryki, Żabiem, Kosmaczem i Csuszką. Służba w trudnych warunkach oraz zacięte walki zdziesiątkowały żołnierzy polskich. Dopiero 10 marca 1915 r. pułki legionowe zostały wycofane na zasłużony odpoczynek.

Od listopada 1914 r. Franciszek Sikorski pełnił w zastępstwie obowiązki dowódcy II batalionu 3. pp. 18 stycznia 1915 r. otrzymał awans na stopień kapitana, za dzielne zachowanie się w bitwach w okolicach Żabiego oraz za bardzo dobre prowadzenie II batalionu w czasie choroby komendanta tegoż batalionu, jak napisano w uzasadnieniu.

Oficerowie II batalionu 4. pp. Dowódca batalionu kpt. Franciszek Sikorski stoi ósmy od prawej, lipiec 1915 r. (Zbiory rodziny Sikorskich)

W momencie zluzowania oddziałów na froncie, w marcu 1915 r. kpt. Sikorski na miesiąc został wysłany na urlop zdrowotny i wyjechał do Piotrkowa. Już nie wrócił na front karpacki. W kwietniu 1915 r. otrzymał nowy przydział: do 4. pp Legionów Polskich dowodzonego przez ppłk. Bolesławę Roję w III Brygadzie Legionów ppłk. Wiktora Grzesickiego. W 4. pp kpt. Sikorski został mianowany dowódcą II batalionu. Dwa miesiące upłynęły na organizacji i szkoleniu nowych oddziałów w Rozprzy niedaleko Piotrkowa. Choć II batalion składał się głównie z ozdrowieńców, weteranów kampanii karpackiej, to i tak należało od nowa zapoznać żołnierzy z zasadami regulaminu wojskowego. Oprócz szkolenia wojskowego Polacy uczestniczyli również w odbywających się w Piotrkowie obchodach z okazji rocznicy Konstytucji 3 maja. Ale na przemarsz pułku z Piotrkowa na Jasną Górę w celu wzięcia udziału

w uroczystościach religijnych dowództwo austriackie już nie wyraziło zgody.

W lipcu 1915 r. szkolenie żołnierzy batalionu kpt. Sikorskiego zostało zakończone i oddział mógł udać się na front. Już 22 lipca czwartacy przeszli swój chrzest bojowy, atakując pozycje rosyjskie pod Majdanem Borzechowskim. Bataliony polskie rozwinięte w linię, w pierwszej kolejności I batalion kpt. Galicy, za nim bataliony II i III, poszły do ataku i zdobyły okopy rosyjskie. Swoim przykładem do walki zagrzewał sam dowódca pułku płk Roja, który nie bacząc na ostrzał nieprzyjacielski, przejeżdżał konno pomiędzy tyralierami polskimi. W walce tej dziesięciu legionistów zostało rannych. W największej bitwie stoczonej przez Legiony Polskie na terenie Królestwa Polskiego, pod Jastkowem (31 lipca – 3 sierpnia), batalion kpt. Sikorskiego pozostawał w rezerwie. Dopiero pod koniec działań, w nocy z 2 na 3 sierpnia II batalion zluzował na linii wykrwawiony batalion kpt. Galicy. Bitwa ta kosztowała 4. pp 70 poległych i 100 rannych.

W dalszych walkach batalion kpt. Sikorskiego nie próżnował. W czasie natarcia na Kozłówkę wziął do niewoli kilkunastu żołnierzy rosyjskich, a w ataku na Wolę Osowińską rozbił oddział kozacki. W trakcie kampanii wołyńskiej batalion Franciszka Sikorskiego wyróżnił się w bitwie pod Hulewiczami. Podczas dalszych walk 4. pp bronił pozycji w rejonie rzeki Styr pod Koszycami, a następnie zajął pozycje pod Kostiuchnówką, gdzie rozbudował umocnienia polowe. Żołnierze przygotowali stanowiska obronne, zbudowali sieć okopów i rozciągnęli zasieki z drutu kolczastego, aby przyszykować się do długotrwałej walki pozycyjnej. Jednak front stanął w tym miejscu na długie zimowe miesiące. Ten czas wykorzystano na podnoszenie kwalifikacji żołnierzy w szkołach wojskowych, np. podoficerskiej czy sanitarnej. Oprócz życia kulturalnego i rozrywkowego (działało nawet kino) duży nacisk położono na rozwój sportowy wojaków. Do legendy przeszły ówczesne

Kapitan Franciszek Sikorski, lipiec 1915 r. (Zbiory rodziny Sikorskich)

mecze piłki nożnej, rozgrywane pomiędzy poszczególnymi oddziałami Legionów Polskich. Mało kto wie, że na tych poleskich turniejach futbolowych, toczonych na zapleczu frontu, powstała drużyna sportowa Legia, zwana inaczej drużyną Legionową, która dała początek klubowi sportowemu Legia w Warszawie.

Kostiuchnówka

Wiosną 1916 r. wojska rosyjskie przeszły do wielkiej ofensywy w Galicji, nazwanej od nazwiska autora planu ofensywą Brusiłowa. W drugiej części tej kampanii natarcia rosyjskie objęły obszar obsadzony przez oddziały Legionów Polskich. Już 4 lipca dała o sobie znać artyleria rosyjska, która przez kilkanaście godzin ostrzeliwała gradem kul okopy polskie. Do ataku na czwartaków ruszyły trzy pułki rosyjskie, które po pierwszych niepowodzeniach okopały się w odległości zaledwie 300 m od polskich stanowisk. Przez dwa dni toczyły się bardzo ciężkie walki pozycyjne. Rosjanie nacierali, a Polacy kontratakowali, aby odzyskać utracony teren. Cały czas trwała obustronna nawała ogniowa artylerii, a trzeciego dnia nieprzyjaciel przerwał front na linii sąsiadujących z Legionami oddziałów CK armii. W związku z tą sytuacją do wycofania się zostały zmuszone również oddziały polskie. To w tym czasie żołnierze 4. pp zagrożeni całkowitym okrążeniem musieli przebijać się w walce na bagnety. Pod Kostiuchnówką straty pułku wyniosły 10 oficerów i 279 żołnierzy zabitych i rannych. Po walkach pod Sitowiczami i Rudką Miryńską Legiony Polskie zostały w październiku 1916 r. wycofane z frontu, co wiązało się z planami politycznymi państw centralnych. Już wcześniej ich sztabowcy zaczęli zwracać coraz większą uwagę na kwestię polską, gdyż wyliczyli, że ziemie Kongresówki mogą dać im nawet milion nowych rekrutów. W związku z tym władze austro-węgierskie we wrześniu 1916 r. utworzyły składający się z Legionów Polski Korpus Posiłkowy.

Dowódca II batalionu kpt. Franciszek Sikorski (siedzi pośrodku) z dowódcami kompanii (Zbiory rodziny Sikorskich)

W walkach na froncie w 1916 r. z pewnością wykazał się kpt. Franciszek Sikorski. Również dla towarzyszy broni z Legionów młody 27-letni oficer musiał być dużym autorytetem, ponieważ działał w komisji kasowej, był zastępcą przewodniczącego sądu honorowego dla Korpusu Oficerskiego 4. pp i czasowo zastępował przewodniczącego rady oficerskiej. O Franciszku Sikorskim bardzo pozytywnie wyrażali się również jego przełożeni z czasów służby w Legionach Polskich. Oceniając kpt. Sikorskiego, ppłk Bolesław Roja i ppłk Andrzej Galica zanotowali:

Znany jeszcze z Karpat k[o]m[en]d[an]t batalionu (od list[opada] 1914), dzielny i służbisty, prowadził zawsze swój batalion z zimną rozwagą a osobistym poświęceniem się zarówno pod Kozłówką (4–7 VIII 1915), jak i Koszyszczami (30 IX – 20 XI 1915), okazał się pełnym zaufania komendantem batalionu i na awans w szczególności zasługuje.

Bardzo dobry komendant baonu, odważny w ogniu nieprzyjacielskim, spokojny, posiadający duży zasób wiedzy wojskowej. Charakter prawy, temperament spokojny, wobec przełożonych służbisty, wobec podwładnych ostry, ale wyrozumiały, poza służbą bez zarzutu.

W tym czasie na arenie międzynarodowej pojawiła się wreszcie sprawa Polski. Latem 1916 r. Józef Piłsudski domagał się od władz państw centralnych utworzenia polskiego Rządu Narodowego oraz sformowania armii polskiej, której podstawę miały stanowić Legiony Polskie. Kiedy jego postulaty pozostały bez odzewu, Piłsudski zablokował werbunek do Legionów, a następnie podał się do dymisji.

Wcześniej wydał swoim żołnierzom dyspozycję, aby odchodzili z Legionów lub przenosili się do wojska austriackiego. Z rady Komendanta skorzystał również Franciszek Sikorski, który napisał w październiku 1916 r. wniosek o zwolnienie z Legionów. Taka masowa próba odejścia żołnierzy polskich spowodowała zmianę stosunku władz państw centralnych do sprawy polskiej. 5 listopada 1916 r. Niemcy i Austro-Węgry ogłosiły utworzenie państwa polskiego na ziemiach byłe-

Grupa oficerów Legionów Polskich, od lewej: kpt. Tadeusz Terlecki, por. Juliusz Zulauf, kpt. Franciszek Sikorski, Zakopane, 1915 r. (Zbiory rodziny Sikorskich)

go zaboru rosyjskiego. Po wspólnej proklamacji państw centralnych jednostki polskie skupione w Polskim Korpusie Posiłkowym zostały przekazane Niemcom i nazwane Polską Siłą Zbrojną (*niem.* Polnische Wehrmacht). Od tej pory podlegały władzom niemieckim, a bezpośrednie zwierzchnictwo nad nimi sprawował gen. Hans von Beseler. Wzbudziło to od początku rozczarowanie żołnierzy polskich, którzy liczyli na to, że na czele formacji polskich stanie Józef Piłsudski, a one będą podlegać władzy polskiej, czego domagał się Komendant. Polacy nie chcieli walczyć pod rozkazami niemieckimi, a największe niezadowolenie wśród legionistów wywołał tekst przysięgi, gdyż mieli ślubować wierność cesarzowi Niemiec. Dlatego też większość żołnierzy polskich odmówiła złożenia roty.

Podobnie postąpił Franciszek Sikorski, który od dawna był wiernym podkomendnym Piłsudskiego i nie zamierzał uzależniać Legionów tylko i wyłącznie od wpływów niemieckich oraz austriackich. Kryzys przysięgowy w Legionach ujawnił się w czasie decydujących przemian na arenie międzynarodowej: w Rosji obalono carat, do wojny przyłączyły się USA, a państwa ententy powoli zaczynały zyskiwać przewagę w konfrontacji frontowej z państwami centralnymi. Franciszek Sikorski w tym czasie był dowódcą batalionu w 4. pp (od lutego 1916 do lutego 1917 r.), dowódcą batalionu w 6. pp (od lutego do lipca 1917 r.) i dowódcą 4. pp (od lipca do września 1917 r.).

W momencie odmowy złożenia przysięgi Franciszek Sikorski został zawieszony w czynnościach dowódcy pułku. Jednak oficerowie czwartaków nie pozostali dłużni i z Sikorskim na czele gremialnie wypowiedzieli posłuszeństwo dowództwu Legionów. Dopiero wtedy w spór włączyli się Austriacy. Do Pikulic koło Przemyśla, gdzie kwaterowali żołnierze 4. pp, przybyły wojska austriackie, otoczyły czwartaków i aresztowały przywódców zajścia, nazywanego później oblężeniem Pikulic. W ten sposób kpt. Sikorski, oskarżony o działalność wywrotową,

na dwa miesiące znalazł się w więzieniu w Przemyślu. Dzięki zręcznej linii obrony pod koniec listopada 1917 r. został zwolniony i na własną prośbę odesłany do armii austriackiej.

W Polskiej Organizacji Wojskowej

W szeregach CK armii Franciszek Sikorski nie wytrwał zbyt długo, ponieważ już w styczniu 1918 r. znalazł się w Krakowie i pod pseudonimem „Grzegorz" rozpoczął działalność w szeregach podziemnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W kwietniu 1918 r. został przeniesiony do rodzinnego Lwowa, gdzie objął stanowisko komendanta okręgu POW. Od razu zabrał się do pracy i w czasie kilku miesięcy zwerbował do działania spore grono byłych legionistów. Jednocześnie mocno rozbudował struktury podziemnej organizacji i utworzył 80-osobową kompanię studencką. W czasie jego komendantury powstały nowe oddziały POW i nastąpił podział organizacji na struktury miejskie w obrębie dzielnic. Zorganizowano również obwody tajnej organizacji w Jarosławiu, Brodach, Stanisławowie i Kołomyi. Polska Organizacja Wojskowa we Lwowie cały czas utrzymywała stały kontakt z organizacją w Krakowie. Ponadto zacieśniono współpracę z byłymi legionistami służącymi w CK armii i działającymi w tajnej organizacji „Wolność". Dzięki kolejarzom polskim nawiązano łączność z funkcjonującymi na Ukrainie komórkami konspiracji polskiej. We lwowskiej POW Franciszek Sikorski spotkał swojego starego druha z familii, kpt. Juliusza Zulaufa.

Praca konspiracyjna we Lwowie mocno się rozwijała, jednak we wrześniu 1918 r. austriackie władze wojskowe przypomniały sobie o Sikorskim. Postanowiły go odnaleźć i wcielić do swojej armii. Przez kilka dni ukrywał się w mieście, aż w końcu 2 października został zmuszony do wyjazdu. Wraz z Sikorskim na wschód do Kijowa organizacja przeniosła również zagrożonego aresztowaniem Zulaufa.

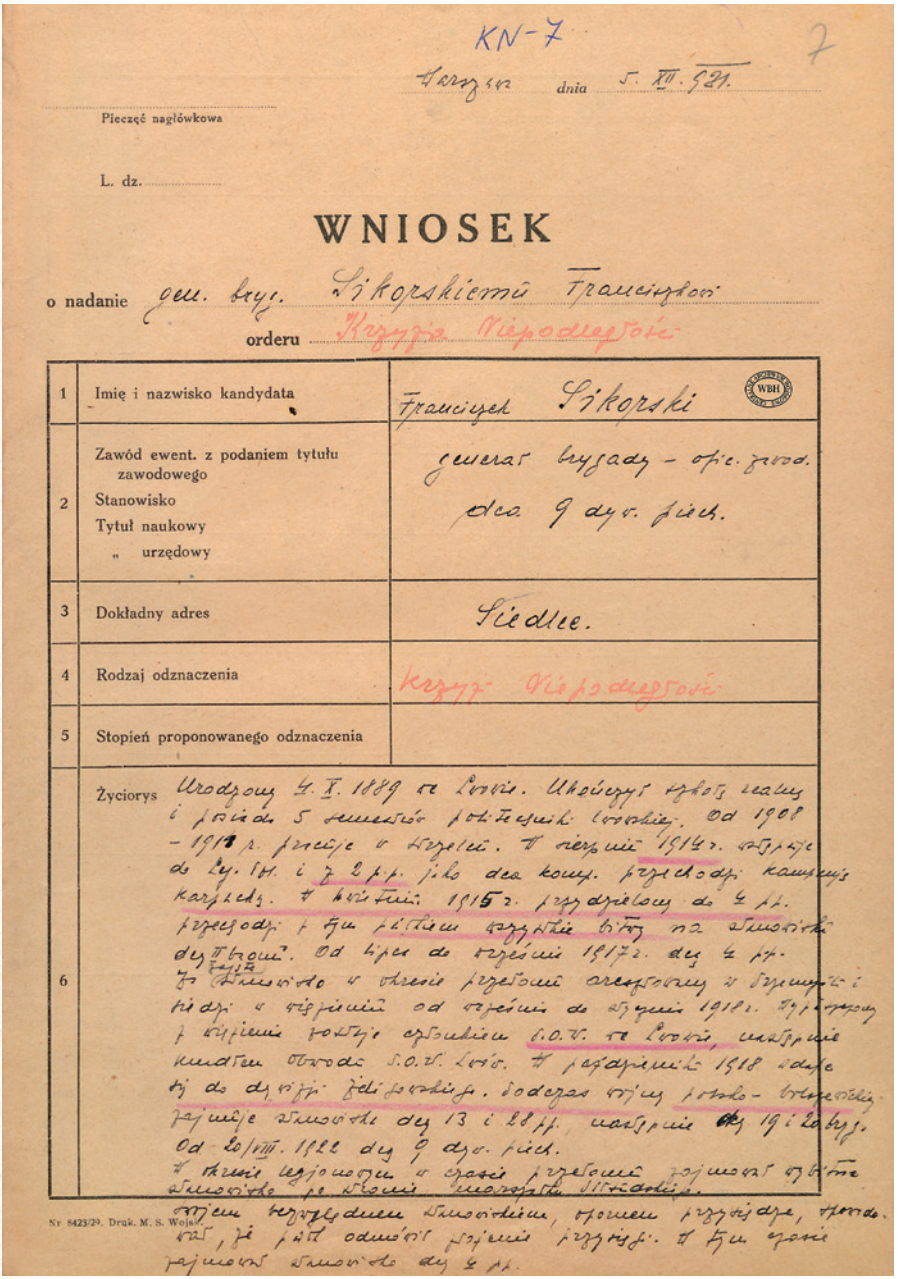

KN-7

7

Warszawa dnia 5. XII. 921.

Pieczęć nagłówkowa

L. dz.

WNIOSEK

o nadanie gen. bryg. Sikorskiemu Franciszkowi

orderu Krzyża Niepodległości

1	Imię i nazwisko kandydata	Franciszek Sikorski
2	Zawód ewent. z podaniem tytułu zawodowego Stanowisko Tytuł naukowy „ urzędowy	jenerał brygady – opic. prod. dca 9 dyw. piech.
3	Dokładny adres	Siedlce.
4	Rodzaj odznaczenia	krzyż Niepodległości
5	Stopień proponowanego odznaczenia	
6	Życiorys	Urodzony 4. I. 1889 w Lwowie. Ukończył szkoły realną i gimnazjum 5 klasowych politechnikę lwowską. Od 1908 – 1913 r. pracuje w kopalni. W sierpniu 1914 r. wstępuje do Ły. Str. i z 2 p.p. jako dca komp. przechodzi kampanię karpacką. W kwietniu 1915 r. przydzielony do 4 p.p. przechodzi z tym pułkiem szczytne bitwy na Bukowinie. Od lipca do września 1917 r. dca 4 p.p. za Zbrucz w okresie przełomu aresztowany w Szczypiornie i Kalwarji w więzieniu od września do grudnia 1918 r. przybywa z więzienia wstępuje ochotniczo z O.O.W. do Lwowa, mianowany kwatermistrzem Obwodu O.O.W. Lwów. W październiku 1918 dostaje się do dywizji Jabłonowskiego. Podczas walk polsko-bolszewickich pojmuje stanowisko dcy 13 i 28 p.p. następnie dcy 19 i 20 bryg. Od 20/VII. 1920 dca 9 dyw. piech. W okresie legionowym w czasie przełomu pojmował dowódcze stanowisko p. płkiem Kuropatwie Strzałkowie. Innem szczególnem stanowiskiem, oprócz przytoczonych, dowodził, jak [illegible] odmówił pojęcia przysięgi. W tym czasie pojmował stanowisko dcy 4 p.p.

Nr 8423/29. Druk. M. S. Woj.

Wniosek o odznaczenie Franciszka Sikorskiego Krzyżem Niepodległości (Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego [dalej: WBH])

Na obcej ziemi

Ostatecznie obaj przyjaciele spotkali się na Kubaniu, gdzie pod egidą państw ententy gen. Lucjan Żeligowski organizował polskie oddziały wojskowe. Wkrótce na tym terenie powstała 4. Dywizja Strzelców Polskich, zwana również Dziką Dywizją, formalnie podległa Armii Polskiej we Francji gen. Józefa Hallera. W jednostce tej kpt. Franciszek Sikorski pełnił funkcję dowódcy garnizonu w Stanicy Paszkowskiej, a następnie został dowódcą 13. Pułku Strzelców Polskich i otrzymał awans na stopień podpułkownika. W grudniu 1918 r. oddziały dywizji polskiej toczyły ciężkie walki w obronie portu w Odessie przed wojskami ukraińskimi. Wkrótce drogą morską przybyły posiłki francuskie i miasto zostało oswobodzone. W sytuacji gdy do miasta zbliżały się wojska bolszewickie, siły sprzymierzone zawarły ostatecznie rozejm z Ukraińcami. W tym czasie kompania karabinów maszynowych z 13. Pułk Strzelców Polskich walczyła z powodzeniem z bolszewikami pod Tyraspolem, a wydzielona grupa ppłk. Sikorskiego pobiła wroga i zajęła stację wodociągów we wsi Bielajewka. Skutecznie utrzymywała w tym rejonie front i zapewniała łączność z pozostającą w koalicji armią rumuńską. Gorzej sprzymierzonym wiodło się w samej Odessie, atakowanej już bezpośrednio przez wojska bolszewickie i objętej czerwoną rewolucją. Pobite w mieście oddziały sprzymierzonych, mając jedną wolną drogę odwrotu, wycofywały się właśnie na Bielajewkę. Wacław Zaborski w monografii 28. Pułku Strzelców Kaniowskich, którego protoplastą był 13. Pułk Strzelców Polskich, zanotował w 1928 r.:

Grupa gen. Sikorskiego otrzymała zadanie wybudowania z podręcznego materiału mostu przez główne koryto wezbranego Dniestru. Przy pomocy nadciągających innych oddziałów 4. dywizji trudne to

zadanie wykonano i dnia 9 kwietnia pod osłoną oddziałów polskich dywizje koalicyjne przeszły do Rumunii. Ostatni przeprawili się Polacy. Czekał ich 22-kilometrowy marsz w zimnej, sięgającej pasa wodzie przez rozlewisko rzeczne do wsi Pałanka, a następnie nędza i głód.

Familia w Legionach. Od lewej: Juliusz Zulauf, Franciszek Sikorski, Tadeusz Terlecki, Adam Sikorski, marzec 1916 r. (Zbiory rodziny Sikorskich)

W niezwykle trudnych warunkach oddziały polskie zajęły prawy brzeg Dniestru i dozorując go przed siłami bolszewickimi, stopniowo posuwały się na północ. Dopiero pod koniec maja udało się zorganizować transport kolejowy i przewieźć żołnierzy polskich na Bukowinę. Stamtąd 12 czerwca dywizja załadowała się do pociągu i ruszyła w dalszą drogę do Polski. Kiedy transport przejeżdżał przez most graniczny na rzece, wszyscy żołnierze stanęli na baczność i odśpiewali uroczyście *Mazurka Dąbrowskiego*. Wreszcie byli u siebie. Po latach doceniono udział ppłk. Franciszka Sikorskiego w walkach na Kubaniu i pod Odessą. Na wniosku przy drugim odznaczeniu Krzyżem Walecznych w 1921 r. zapisano:

P[u]łk[ownik] Sikorski, będąc w 4. Dywizji Strzelców d[owód]cą 13. Pułku Strzelców [Polskich], dał się poznać jako bojowy oficer w całym tego słowa znaczeniu. Na każdym kroku widziało się dowody jego spokoju, rozwagi i doświadczenia d[owód]cy. W licznych patrolowaniach i starciach z bandami bolszewickimi świecił wobec podwładnych przykładną odwagą i umiał w najtrudniejszej sytuacji podtrzymać swym spokojem odporność i waleczność żołnierzy. Dzięki swej wytrwałości bojowej na oddalonych ważnych posterunkach w Bielajówce [Bielajewce – S.N.], a następnie w Majakach, otoczony zewsząd przez zbolszewizowaną ludność wiejską, potrafił on utrzymać dla 4. Dywizji Strzelców te ważne przyczółki, które zadecydowały o bezpiecznym odwrocie własnych oddziałów spod Odessy.

W wojnie z Ukraińcami

Mimo długiej tułaczki niedany był żołnierzom 13. pułku zasłużony odpoczynek. Prosto z transportu, już 13 czerwca 1919 r. pułk wyruszył na front polsko-ukraiński. Pierwszym jego działaniem było zwalczanie

Uroczystość wręczenia sztandaru 22. pp. W środku w mitrze bp Henryk Przeździecki, za nim z prawej strony marszałek Józef Piłsudski, drugi na prawo od marszałka częściowo widoczny płk Franciszek Sikorski, listopad 1922 r. (Muzeum Regionalne w Siedlcach)

nieregularnych oddziałów ukraińskich w rejonie wsi Tłumacz. W kolejnych dniach pułk Sikorskiego obsadzał odcinek po obu stronach linii kolejowej Jezupol–Dubowce, a równocześnie zajął przyczółek mostowy na lewym brzegu Dniestru. Pod koniec czerwca na froncie pod Jezupolem oddziały polskie ruszyły do natarcia. 13. Pułk Strzelców Polskich prowadzony do ataku przez swojego dowódcę, w brawurowej akcji zdobył Wodniki, Dubowce i wzgórze 356. Wzięto wtedy do niewoli pokaźną liczbę jeńców.

Była to ostatnia akcja 13. Pułku Strzelców Polskich, który na początku lipca został wycofany z frontu i odjechał w celu reorganizacji do wsi Pałahicze. W miejscowości tej zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza 13. pp połączył się z 28. pp „Dzieci Łódzkich" i utworzył nową

jednostkę WP – 28. Pułk Piechoty Strzelców Kaniowskich. Dowódcą tej formacji krótko pozostawał ppłk Franciszek Sikorski, ale jeszcze w lipcu 1919 r. stanął na czele XIX Brygady Piechoty.

W dalszych działaniach na froncie polsko-ukraińskim ostrzeliwane oddziały polskie sforsowały rzekę Seret i pod Szypowcami wzięły do niewoli jeńców oraz zdobyły trochę broni. W pościgu za uciekającym na wschód nieprzyjacielem zajęto liczne miejscowości, a finałem całej ofensywy było dotarcie 19 lipca 1919 r. oddziałów polskich do linii rzeki Zbrucz. Przy okazji zdobyto załadowane pociągi i uzbrojenie oraz zatrzymano jeńców. Wkrótce działania zbrojne na Wołyniu zostały zawieszone. Oddziały 10. DP przetransportowano pod Wilno, gdzie żołnierze spędzili zimę. Od stycznia 1920 r. Franciszek Sikorski został mianowany dowódcą XX Brygady Piechoty, a w maju tegoż roku dostał awans na stopień pułkownika.

Za kampanię ukraińską płk. Sikorskiego uhonorowano później Krzyżem Walecznych. We wniosku odznaczeniowym w czerwcu 1921 r. dowódca 10. DP płk Stanisław Małachowski podkreślił zasługi oficera w bitwie pod Jezupolem:

Pułk[ownik] Sikorski w bitwie pod Jezupolem przyjmował czynny udział jako d[owód]ca pułku. Swym umiejętnym kierownictwem niemało przyczynił się do pomyślnego zakończenia akcji. Nie zrażając się przeważającymi siłami nieprzyjaciela i huraganowym ogniem nieprzyjacielskich karabinów maszynowych, idzie na czele pułku do ataku. Swoją zimną krwią, niezwykłym męstwem i poświęceniem się zachęca oddziały swe do walki. Żołnierze, mając przed sobą tak świetny przykład męstwa i czując stanowcze i umiejętne kierownictwo swego d[owód]cy, z podwojoną energią poszli do ataku. Skutkiem całej akcji było odrzucenie nieprzyjaciela, zajęcie Jezupola i bogata zdobycz w materiale wojennym i jeńcach.

VM-64

KWESTJONARJUSZ

5407/1

1. Nazwisko i imię Sikorski Franciszek Józef

2. Jaki numer orderu wybity na lewej stronie krzyża 660.

Legitymację Kolejową wysłano dnia 4.1.33 fk

3. Dokładny adres obecny: wieś

poczta gmina

powiat miasto Siedlce

4. Data i miejsce urodzenia:

dzień, miesiąc, rok 4. października 1889

wieś, gmina, powiat Lwów

5. Imię ojca Narcyz imię matki Adela z domu Matuszyńska

6. Stopień wojskowy, w którym został odznaczony podkomendant

7. Obecnie posiadany stopień:

w rezerwie

w stanie spoczynku generał brygady

ewent. inwalidztwo

8. Pułk, w którym służył w czasie wojny, względnie oddział, w którym został odznaczony za udział w walkach: 10. Dyw. piech.

9. Zawód: obecny (środki utrzymania)

przed wstąpieniem do wojska

Kwestionariusz do wniosku o odznaczenie gen. Franciszka Sikorskiego Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (WBH)

Przeciw bolszewikom

Na wiosnę 1920 r. na północnym froncie ruszyła ofensywa wojsk bolszewickich. Ataki te próbowały hamować oddziały polskie, m.in. toczono liczne ciężkie walki nad Dzisną. W obronie i kontratakach wyróżniła się XX Brygada Piechoty. W swoich wspomnieniach tak o jednostce pisał sam gen. Żeligowski: „meldowała, że kontratakami odzyskała wszystkie swoje pozycje i utrzymuje je". Za boje toczone pod Dzisną płk. Franciszka Sikorskiego odznaczono później Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. We wniosku na odznaczenie w lutym 1920 r. gen. Lucjan Żeligowski zanotował:

Pułk[ownik] Franciszek Sikorski wstąpił do 4. Dywizji Strzelców na Kubaniu (w 1918 r.) i brał udział we wszystkich operacjach dywizji, z początku jako d[owód]ca 13. pułku, a potem jako d[owód]ca 20. Brygady [Piechoty]. W czerwcu 1920 r., zajmując na czele tejże brygady odcinek na rzece Jance – w kierunku Dzisny – odparł kilkakrotne ataki bolszewików, a w czasie odwrotu naszej armii od Dzisny do Warszawy mężnie, wytrwale i umiejętnie kierował podległymi mu oddziałami.

Na kilkanaście dni udało się ustabilizować linię frontu na bagnistej rzece Aucie, prawym dopływie Dzisny. Kiedy jednak 4 lipca ruszyła wielka ofensywa liczących prawie 300 tys. żołnierzy wojsk Michaiła Tuchaczewskiego, już żadna siła nie była w stanie jej powstrzymać. Atakowane, oskrzydlane i uprzedzane w manewrach oddziały polskie zmuszone zostały do błyskawicznego wycofania się na zachód i w ciągu kilku tygodni pokonały kilkaset kilometrów. Dopiero w Jabłonnie pod Warszawą wyczerpani żołnierze 10. DP mogli chwilę odpocząć. W przededniu Bitwy Warszawskiej dywizja gen. Lucjana Żeligowskiego

Generał Franciszek Sikorski (na pierwszym planie, idzie) podczas przeglądu oddziałów uczestniczących w obchodach stulecia zwycięskiej bitwy pod Iganiami, listopad 1931 r. (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

stanowiła odwód 1. Armii gen. Franciszka Latinika i miała duży wpływ na walki toczone pod Warszawą. W tym czasie wojska Tuchaczewskiego podchodziły już prawie do przedmieść stolicy, a jego żołnierze widzieli z daleka łunę świateł nad Warszawą. Mogło się wydawać, że zwycięstwo bolszewików jest już niemal pewne.

Sytuację dodatkowo komplikowały przetasowania w kadrze dowódczej jednostek polskich. Generał Żeligowski musiał sprawować dowództwo nie tylko nad swoją 10. DP, lecz także nad dodatkowo przydzielonymi: 1. Dywizją Litewsko-Białoruską i 11. DP. W krytycznym momencie kampanii w 10. DP zabrakło brygadierów. W następujących słowach pisał o tym Lucjan Żeligowski:

Sztab 9. Dywizji Piechoty w Siedlcach. W środku (trzeci od lewej) gen. Franciszek Sikorski (Muzeum Regionalne w Siedlcach)

pułkownik Małachowski został – jak mówiłem – odkomenderowany na dowódcę grupy Zegrze, drugi zaś, pułkownik Sikorski, zachorował i musiał na krótki przeciąg czasu udać się do Warszawy celem poddania się operacji.

Pomimo takich perturbacji w decydującym momencie bitwy 10. DP odparła pod Radzyminem ataki dywizji bolszewickiej i sama następnie przeszła do kontrnatarcia. Sygnał do walki dał batalion por. Stefana Pogonowskiego z 28. pp, który zaatakował w nocy z 14 na 15 sierpnia 1920 r. pozycje wroga pod Wólką Radzymińską. Porucznik Pogonowski poległ w boju, ale 10. DP przełamała pozycje bolszewików i zajęła Radzymin, a wielka bitwa pod Warszawą została wygrana.

Po bitwie część sił 10. DP została skierowana w rejon Zamościa, a płk Sikorski ponownie objął dowództwo nad XIX Brygadą Piechoty. Jego żołnierze walczyli m.in. z osławioną 1. Armią Konną Siemiona Budionnego i brali udział w dalszej kampanii w Małopolsce Wschodniej, aż do wyparcia Armii Czerwonej z obszaru Polski i zakończenia wojny.

Okres międzywojenny

Pułkownik Franciszek Sikorski pozostawał dowódcą XIX Brygady Piechoty do marca 1921 r. W tym czasie był słuchaczem kursu informacyjnego w Wyższej Szkole Wojennej. Potem przez miesiąc (marzec–kwiecień 1921 r.) sprawował w zastępstwie funkcję dowódcy dywizji, a później wrócił na stanowisko dowódcy brygady. W 1922 r. otrzymał nowy przydział i wyjechał do Siedlec, aby zostać dowódcą piechoty dywizyjnej w stacjonującej w tym mieście 9. DP.

W trakcie przewrotu majowego płk Franciszek Sikorski na czele swoich oddziałów czynnie wsparł marszałka Józefa Piłsudskiego w walkach toczonych w Warszawie. Być może z tego względu w lipcu 1926 r. został mianowany dowódcą 9. DP, a w styczniu 1927 r. otrzymał awans na stopień generała brygady. W 1927 r. Franciszek Sikorski miał 38 lat i był jednym z najmłodszych generałów w Wojsku Polskim.

W tym czasie zaszły również zmiany w życiu osobistym generała. W 1927 r. Franciszek Sikorski ożenił się z pochodzącą ze Lwowa pianistką Marią z d. Schmar. Z tego związku urodziły się córki: Adela (ur. 1929 r.) i Maria (ur. 1931 r.). Ponadto w rodzinie była jeszcze urodzona w 1925 r. pasierbica Franciszka Krystyna, córka Marii z pierwszego małżeństwa.

Znakomicie zapowiadająca się kariera młodego generała szybko została zahamowana. Najpierw w 1932 r. Sikorski został odwołany ze stanowiska dowódcy dywizji w Siedlcach i przez rok pozostawał do

Generał Franciszek Sikorski z żoną Marią i córką Adelą (Zbiory rodziny Sikorskich)

dyspozycji dowódcy Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem. Później było jeszcze gorzej i w marcu 1933 r., gdy miał zaledwie 44 lata, musiał przejść w stan spoczynku. Nagłe odejście z wojska będącego u szczytu kariery gen. Franciszka Sikorskiego może budzić spore zdziwienie. Rąbka tajemnicy uchylają w tym wypadku wspomnienia rodzinne. Ponoć w bliskim otoczeniu generała ujawniono szpiega obcego państwa. W wyniku tej niekomfortowej sytuacji Sikorskiego zobligowano do złożenia dymisji z zajmowanego stanowiska i odejścia z armii.

Żona Franciszka Sikorskiego Maria z córkami, w tym z pasierbicą generała (Zbiory rodziny Sikorskich)

Po 1933 r. Franciszek Sikorski zamieszkał wraz z rodziną w Warszawie i zajął się spisywaniem wspomnień, które się niestety nie zachowały. W tym okresie ukończył studia na Politechnice Warszawskiej i uzyskał tytuł inżyniera. Później wrócił do rodzinnego Lwowa. Powoli odsuwał się od dawnego środowiska wojskowego, gdyż miał żal do przełożonych w związku z wymuszoną dymisją. Ostatnią jego aktywność w gronie byłych legionistów stanowił udział w pogrzebie marsz. Józefa Piłsudskiego.

Wrzesień 1939 r. we Lwowie

Kiedy 1 września 1939 r. Niemcy zaatakowały Polskę, wydawało się, że mieszkańcy Lwowa, pozostającego daleko od granic państwowych, mogą czuć się bezpiecznie. W mieście funkcjonowało Dowództwo Okręgu Korpusu nr VI, które organizowało oddziały wojskowe i kierowało je na front. Na czele DOK nr VI stał gen. Władysław Langner. W związku z przegranymi przez Wojsko Polskie bitwami granicznymi i szybkimi postępami wojsk III Rzeszy już 7 września 1939 r. gen. Langner musiał organizować obronę miasta i jego przedpola. Od 10 września we Lwowie przebywał gen. Kazimierz Sosnkowski, mianowany tego dnia dowódcą Frontu Południowego, któremu również podlegała DOK nr VI.

To właśnie z rozkazu gen. Sosnkowskiego rankiem 12 września dowódcą Grupy Obrony Lwowa został gen. Franciszek Sikorski. W tym czasie dowódca miał do dyspozycji wiele różnych oddziałów, często improwizowanych, na które łącznie składało się: jedenaście batalionów piechoty, pięć baterii artylerii, dywizjon kawalerii i pluton łączności. Tego samego dnia, tuż po południu pod Lwów dotarły pierwsze oddziały niemieckie i z marszu próbowały wedrzeć się do miasta. Była to zmotoryzowana grupa płk. Ferdinanda Schörnera, zorganizowana przez dowódcę niemieckiej 1. Dywizji Górskiej. Po walce na rogatce

Generał Franciszek Sikorski (Zbiory rodziny Sikorskich)

Gródeckiej została skutecznie odparta. Wraz z napływem głównych sił 1. DGór Niemcy zaatakowali miasto od zachodu i północy. Szczególnie ciężkie walki toczyły się pod Kortumową Górą, które to wzgórze Polacy ostatecznie stracili.

Na pomoc obrońcom polskim nadeszły posiłki w postaci oddziałów rezerwowej 35. DP oraz batalionów Obrony Narodowej. Jednak to Niemcy byli stroną przejawiającą w tym czasie więcej inicjatywy i okrążyli

Lwów od strony południowej i południowo-wschodniej. 13 września gen. Sosnkowski odleciał samolotem do Przemyśla, aby objąć dowództwo nad odizolowanymi przez wroga jednostkami Frontu Południowego i wraz z nimi przebić się do Lwowa. Generałowie Langner i Sikorski pozostali w mieście, gdzie w dalszym ciągu kierowali jego obroną – pierwszy jako dowódca armii, drugi zaś jako dowódca Grupy Obrony Lwowa. W tym czasie postanowiono na wyjazdach z miasta zbudować zapory przeciwczołgowe i barykady oraz przetransportować do miasta zapasy broni i amunicji z nieodległej składnicy uzbrojenia w Hołosku.

Pod Lwów podchodziły kolejne jednostki polskie, ale nie były w stanie przebić silnej zapory wojsk niemieckich. Pod Zboiskami 14–17 września walczyła 10. Brygada Kawalerii gen. Stanisława Maczka, a pod Hołoskiem 19–20 września – pozostałości zgrupowania gen. Sosnkowskiego złożonego wtedy głównie z oddziałów 11. i 24. DP. Jednak wojskom polskim nie udało się przedrzeć do miasta. Brygada gen. Maczka odeszła w stronę granicy z Węgrami, natomiast oddziały zgrupowania gen. Sosnkowskiego zostały rozbite u bram miasta, do którego przedostali się jedynie nieliczni żołnierze.

Sowiety

Kiedy 17 września 1939 r. na Polskę zdradziecko napadły wojska sowieckie, Lwów szybko znalazł się w ogniu walk i ze wschodniej strony. W nocy z 18 na 19 września czołówka sowieckiej grupy pancerno-zmotoryzowanej dotarła do miasta. Kilka czołgów z czerwoną gwiazdą ominęło barykady przy ul. Łyczakowskiej i wjechało w głąb pozycji polskich. Po krótkiej wymianie ognia czołgi te wycofały się i połączyły z większą kolumną sowiecką. Akcja ta wywołała szybką reakcję Polaków. Na rozkaz gen. Sikorskiego przygotowano miasto do obrony przed spodziewanymi atakami Sowietów, tj. kopano rowy przeciwczołgowe,

Generał Franciszek Sikorski (Zbiory rodziny Sikorskich)

wzmacniano barykady, sposobiono budynki do obrony. Przekazano również oddziałom stojącym na pierwszej linii butelki z benzyną wraz z instrukcją ich użycia przeciwko wrogim czołgom. Miasto otoczone z trzech stron przez Niemców i od wschodu przez Sowietów zamieniane było przez obrońców powoli w twierdzę i przygotowywało się do uporczywej obrony okrężnej.

Kiedy Sowieci nie wzięli miasta z zaskoczenia, od razu podjęli próby pertraktacji. Już 19 września rano na rogatkach pojawili się parlamentariusze Armii Czerwonej i zaczęli namawiać Polaków do oddania miasta. W tym samym czasie Niemcy zrzucili ulotki nawołujące do

kapitulacji przed ich wojskami. W wypadku odmowy grozili generalnym szturmem. Wobec całkowitego okrążenia miasta i klęski wojsk gen. Sosnkowskiego pod Lwowem wieczorem 20 września zdecydowano się podjąć rozmowy z Sowietami, a decydujący głos w tej kwestii miał gen. Władysław Langner. Ostatecznie 22 września 1939 r. w Winnikach pod Lwowem podpisano protokół o przekazaniu miasta armii sowieckiej, gwarantujący „osobistą swobodę i nietykalność" oraz bezpieczne wyjście z miasta polskim oficerom oraz żołnierzom. Kiedy tego samego dnia gen. Langner odlatywał samolotem do Moskwy w sprawie rozmów kapitulacyjnych, Sowieci złamali dopiero co podpisane postanowienie. Otoczyli wychodzących z miasta oficerów polskich i popędzili ich pod bronią w stronę Tarnopola. Stamtąd w transportach kolejowych przewieziono jeńców do sowieckich obozów NKWD.

„Chciałabyś, żeby potem powiedziano, że ja uciekam, a wojsko zostało?"

Po decyzji o oddaniu Lwowa gen. Sikorski kilka razy na krótko pojawił się w domu rodzinnym. Jak wspominała córka Adela: „ojciec, blady, z ziemistą twarzą, powiedział: »To już koniec wszystkiego«". Na propozycję żony, aby zostawił żołnierzy i próbował wyjechać z rodziną za granicę, miał powiedzieć: „Chciałabyś, żeby potem powiedziano, że ja uciekam, a wojsko zostało?". Pozostał więc ze swoimi żołnierzami i jako oficer trafił w ręce sowieckie. Najpierw był przetrzymywany w obozie pod Tarnopolem, a potem nadchodzące do Lwowa listy adresowane do żony i dzieci wyznaczały trasę przesiedlania jeńców polskich: Podwołoczyska, Łozów, rejon Morza Azowskiego. Na dłużej zatrzymał się w obozie w Starobielsku, skąd w miarę systematycznie pisał do rodziny. Cały czas miał nadzieję, że zostanie zwolniony z niewoli. Ostatnia wiadomość od Franciszka Sikorskiego nadeszła 3 marca 1940 r.

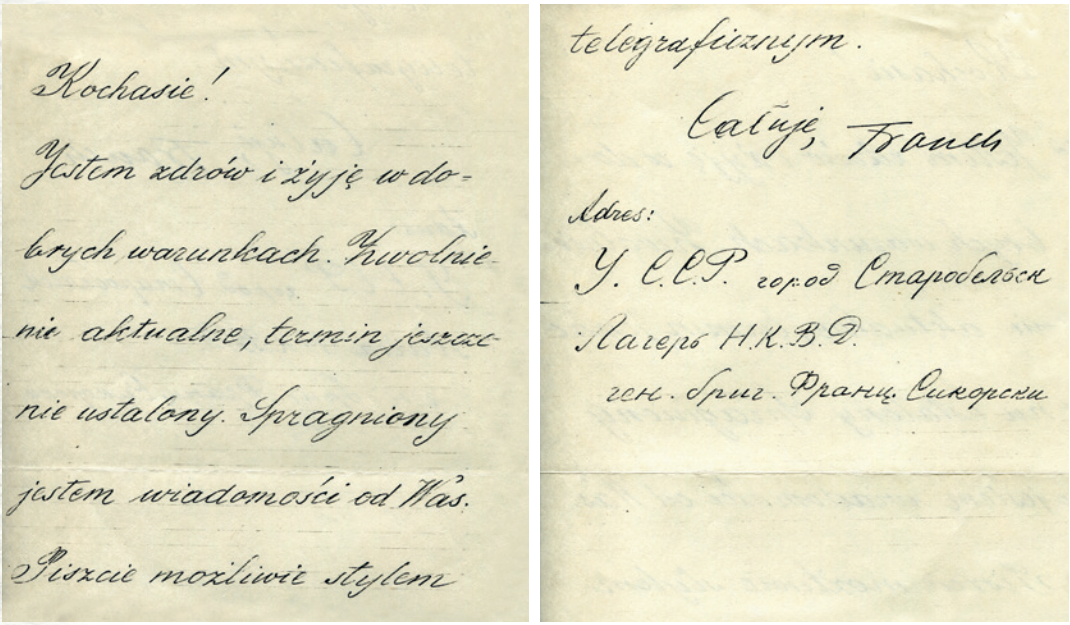
Kochasie!
Jestem zdrów i żyję w do-
brych warunkach. Zwolnie-
nie aktualne, termin jeszcze
nie ustalony. Spragniony
jestem wiadomości od Was.
Piszcie możliwie stylem
telegraficznym.
Całuję, Franek
Adres:
У. С.С.Р. город Старобельск
Лагерь Н.К.В.Д.
ген. бриг. Франц. Сикорски

List Franciszka Sikorskiego do rodziny, wysłany z obozu w Starobielsku (Muzeum Katyńskie)

Pod koniec czerwca 1940 r. Sowieci zabrali z mieszkania we Lwowie żonę i córki Sikorskiego i wywieźli je do łagrów pod Archangielskiem. W konsekwencji agresji III Rzeszy na ZSRS i umowy Sikorski–Majski zmienił się stosunek władz sowieckich do łagierników polskich i z obozu zwolniono również rodzinę Sikorskich. W Uzbekistanie kobietom udało się spotkać z Adamem Sikorskim (bratem Franciszka, więźniem obozu NKWD w Gorodni) i wraz z armią polską gen. Władysława Andersa opuścić terytorium sowieckie. Żona Maria pozostała na Bliskim Wschodzie. Wyszła tam za mąż, zmarła w 1977 r. Córki natomiast przez Anglię wróciły do Polski. Pasierbica generała, Krystyna, już dawno nie żyła, zmarła bowiem w 1939 r. we Lwowie. Długi czas rodzina Sikorskich miała jeszcze nadzieję, że po wojnie odnajdzie się głowa rodziny, zwłaszcza że w oficjalnych statystykach Franciszek Sikorski widniał jako zaginiony.

Dziś wiemy, że oficerów ze Starobielska na początku kwietnia 1940 r. przewieziono do siedziby NKWD w Charkowie. Tam w nocy prowadzono pojedynczo oficerów polskich do piwnic i zabijano strzałem

Ocalałe z nieludzkiej ziemi ZSRS Marysia i Adela Sikorskie, Persja, 1943 r.
(Zbiory rodziny Sikorskich)

w tył głowy. W ten sposób został również zamordowany Franciszek Sikorski, który w chwili zgonu miał 51 lat. Ciała oficerów polskich z Charkowa zakopano w Piatichatkach.

Od 2000 r. szczątki gen. Franciszka Sikorskiego spoczywają na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie. W 2007 r. postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Franciszek Sikorski został pośmiertnie awansowany do stopnia generała dywizji. Na przełomie 2015 i 2016 r. Muzeum Regionalne w Siedlcach zorganizowało wystawę czasową „Generał Franciszek Sikorski (1889–1940) – dowódca 9. Dywizji Piechoty w Siedlcach". Dzięki zdjęciom i dokumentom ukazano najważniejsze wydarzenia z życia generała. Wystawa została zorganizowana przy istotnym udziale wnuczki generała Anny Zieniewicz-Sikorskiej, która na potrzeby ekspozycji przekazała wiele pamiątek rodzinnych związanych z Franciszkiem Sikorskim.

Bibliografia

Muzeum Katyńskie

Sikorski Franciszek, MK R. 514

Muzeum Regionalne w Siedlcach

Sikorski Franciszek, MRS/F/15

Sikorski Franciszek, MRS/F/633

Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego

Sikorski Franciszek, I.480.554

Sikorski Franciszek, Ap 17914/30138

Sikorski Franciszek, KN 28.01.1931

Sikorski Franciszek, KW 104/196

Sikorski Franciszek, KW 108/1297

Sikorski Franciszek, OPWJ 25/3018

Sikorski Franciszek, VM 64/5407

Zbiory rodziny Sikorskich udostępnione przez wnuki generała Annę Zieniewicz-Sikorską i Ryszarda Sikorskiego

Banaszek K., Roman W.K., Sawicki Z., *Kawalerowie Orderu Virtuti Militari w mogiłach katyńskich*, Warszawa 2000.

Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 4: *P–S*, Warszawa 2006.

Czwarty Pułk Piechoty, red. A. Idzik, Londyn 1966.

Dalecki R., *Armia „Karpaty" w wojnie obronnej 1939 r.*, Rzeszów 2009.

Dokumenty obrony Lwowa 1939, oprac. A. Leinwand, Warszawa 1997.

Dyżakowski M., *Generał Franciszek Józef Sikorski (1889–1940) – służba w Legionach Polskich*, „Studia Historyczno-Wojskowe" 2014.

Izdebski I., *Dzieje 9. Dywizji Piechoty 1918–1939*, Warszawa 2000.
Jurga T., *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990.
Korczyk H., *Franciszek Józef Sikorski* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, z. 154, Warszawa–Kraków 1997.
Kosiński D., *4 pułk piechoty Legionów, 1915–1917. Organizacja i działania bojowe*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2014, nr 3.
Kryska-Karski T., Żurakowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
Langner W., *Ostatnie dni obrony Lwowa 1939*, Warszawa 1979.
Leinwand A., *Generał Franciszek Sikorski. Dowódca Grupy Obrony Lwowa w 1939 roku*, „Niepodległość i Pamięć" 1995, nr 4.
Milewska W., Nowak J.T., Zientara M., *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998.
Muszyński W.J., *Białe Legiony przeciwko bolszewikom. Polskie formacje w Rosji 1918–1920*, Warszawa 2019.
Stawecki P., *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.
Tucholski J., *Mord w Katyniu. Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk. Lista ofiar*, Warszawa 1991.
Waligóra B., *Bój pod Radzyminem*, Warszawa 1930.
Zaborowski W., *Zarys historii wojennej 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928.
Zawilski A., *Bitwy polskiego września*, Kraków 2009.
Żeligowski L., *Wojna w roku 1920*, Warszawa 2015.

Koncepcja merytoryczna serii „Bohaterowie Niepodległej”:
dr hab. Marek Gałęzowski, dr hab. Jerzy Kirszak

Konsultacja naukowa: dr hab. Marek Gałęzowski

Redakcja: Ewa Dulna-Rak

Korekta: Magdalena Baj

Projekt graficzny i skład: Sylwia Szafrańska

Fotografia na okładce:
Generał brygady Franciszek Sikorski (WBH)

Druk i oprawa: Pasaż Sp. z o.o.
ul. Rydlówka 24, 0-363 Kraków

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2020

ISBN 978-83-8098-822-4 (druk)
ISBN 978-83-8098-846-0 (pdf online)

Zapraszamy:
www.ipn.gov.pl
www.ipn.poczytaj.pl

#MOJA NIEPODLEGŁA.

Seria „Bohaterowie Niepodległej" przedstawia postacie, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w latach 1914–1918 oraz o granice Polski Odrodzonej w latach 1918–1921. Celem serii jest upamiętnienie heroizmu osób oraz czynów związanych z wydarzeniami tego czasu, jak również prezentacja wzorca postawy – poświęcenia dla idei niepodległości Polski. W serii znajdą się sylwetki zarówno osób powszechnie znanych z kart podręczników najnowszych dziejów Polski, jak i tych bohaterów Niepodległej, których nazwiska, dziś często zapomniane, warto przypomnieć, m.in. żołnierzy Legionów Polskich, Armii Błękitnej, uczestników wojny polsko-bolszewickiej, członków Polskiej Organizacji Wojskowej, powstańców wielkopolskich i śląskich oraz bojowników innych polskich formacji wojskowych uczestniczących w zmaganiach o Niepodległą i jej granice.

#MOJA NIEPODLEGŁA.
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
BIULETYN IPN
PISMO O NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI